**REKOLEKCJE “SYLWESTER Z MARYJĄ 2020”**

**KONSPEKT**

Wykaz nagrań oraz tekstów do medytacji z Pisma Świętego i innych dla kolejnych bloków modlitewnych.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| BLOK MODLITEWNY | NAZWA NAGRANIA | TEKSTY DO MEDYTACJI |
| 1. | KONFERENCJA I.  - o. Mirosław Kopczewski | Mt 5, 6-8; Pwt 4, 7; Jr 23, 5-8;  Księga Ezechiela 37, 1-14 oraz  „Światowy zjazd demonów” |
| 2. | KONFERENCJA II.  - o. Mirosław Kopczewski | PSALM 139; Łk 2, 21; Łk 15, 1-10; Łk 15, 11-31 |
| 3. | KONFERENCJA III.  - o. Mirosław Kopczewski | Księga Rodzaju 3, 1-24 |
| 4. | KONFERENCJA IV .  - o. Mirosław Kopczewski | Mt 18, 21n-22; Mt 18,23-35; Mt 6, 8n-15;  Łk 23, 33-34 oraz „Modlitwa o przebaczenie„ |
| 5. | Na przełomie roku  - o. Mirosław Kopczewski | Łk 1, 26-38; Łk 2, 1-7; Łk 2, 8-20;  Łk 2, 22-38; Łk 2, 41-52; |
| 6. | KONFERENCJA V.  - o. Mirosław Kopczewski | Księga Rodzaju 3, 15;  Apokalipsa św. Jana 12, 1-18 |
| 7. | KONFERENCJA VI.  - o. Mirosław Kopczewski | Łk 1, 39-45; Mt 21, 28-32; Łk 1, 46-56 |
| 8. | Z Maryją w Nowy Rok  - o. Mirosław Kopczewski | Lb 6,22-27; Ga 4,4-7; Łk 2, 16-21; 1 P 5, 5n-11 |
| 9. | Modlitwa Uwielbienia.  - o. Mirosław Kopczewski | Mt 5,33-37; Ap 3, 14-22; J 20, 1-18 |
| 10. | KONFERENCJA VII.  - o. Mirosław Kopczewski | Akt Oddania się Niepokalanemu Sercu Maryi |
| 11. | KAZANIE  - o. Remigiusz Trocki | Łk 18, 9-14; Mt, 3, 1-12 |
| 12. | KONFERENCJA VIII.  - o. Remigiusz Trocki | Łk 4, 1-13; Ga 5, 16-26; Ef 6, 10-20 |

**REKOLEKCJE “SYLWESTER Z MARYJĄ 2020”**

**TEKSTY DO MEDYTACJI**

**1. BLOK MODLITEWNY**

**Modlitwa**

**Ewangelia wg św. Mateusza 5, 6-8**

5 Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. , powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę.

6 Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

7 Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. 8 Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie.

**Bliskość** **Boga**

**Księga Powtórzonego Prawa 4, 7**

7 Bo któryż naród wielki ma bogów tak bliskich, jak Pan, Bóg nasz, ilekroć Go wzywamy?

**Zapowiedź zbawienia w czasach mesjańskich**

**Księga Jeremiasza 23, 5-8**

5 Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą. Będzie panował jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi. 6 W jego dniach Juda dostąpi zbawienia, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie. To zaś będzie imię, którym go będą nazywać: "Pan naszą sprawiedliwością". 7 Dlatego oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - kiedy nie będą już mówić:

Na życie Pana, który wyprowadził synów Izraela z ziemi egipskiej", 8 lecz raczej: "Na życie Pana, który wyprowadził i przywrócił pokolenie domu Izraela z ziemi północnej i ze wszystkich ziem, po których ich rozproszył", tak że będą mogli mieszkać w swej ziemi».

**Ożywienie wysuszonych kości**

**Księga Ezechiela 37, 1-14**

1 Potem spoczęła na mnie ręka Pana, i wyprowadził mnie On w duchu na zewnątrz, i postawił mnie pośród doliny. Była ona pełna kości. 2 I polecił mi, abym przeszedł dokoła nich, i oto było ich na obszarze doliny bardzo wiele. Były one zupełnie wyschłe. 3 I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, czy kości te powrócą znowu do życia?» Odpowiedziałem: «Panie Boże, Ty to wiesz». 4 Wtedy rzekł On do mnie: «Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: "Wyschłe kości, słuchajcie słowa Pana!" 5 Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wam daję ducha po to, abyście się stały żywe. 6 Chcę was otoczyć ścięgnami i sprawić, byście obrosły ciałem, i przybrać was w skórę, i dać wam ducha po to, abyście ożyły i poznały, że Ja jestem Pan». 7 I prorokowałem, jak mi było polecone, a gdym prorokował, oto powstał szum i trzask, i kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie. 8 I patrzyłem, a oto powróciły ścięgna i wyrosło ciało, a skóra pokryła je z wierzchu, ale jeszcze nie było w nich ducha. 9 I powiedział On do mnie: «Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czterech wiatrów przybądź, duchu, i powiej po tych pobitych, aby ożyli». 10 Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach - wojsko bardzo, bardzo wielkie 11 I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto mówią oni: "Wyschły kości nasze, minęła nadzieja nasza, już po nas". 12 Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, 13 i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. 14 Udzielę wam mego ducha po to, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam» - wyrocznia Pana Boga.

**Światowy zjazd demonów**

**- Ks. Sławomir Kostrzewa**

Szatan wezwał światowy zjazd demonów. W swoim przemówieniu na wstępie powiedział: “Nie możemy zabronić chrześcijanom chodzić do kościoła. Nie możemy zakazać im czytać Biblii. Nie możemy zakazać im komunikować się z Bogiem w modlitwie. Kiedy tylko zaczynają się modlić i nawiązują kontakt z Chrystusem – natychmiast tracimy władzę nad nimi. Więc niech chodzą do swoich kościołów, a my ukradniemy u nich – ich czas, tak aby, będąc zawsze zajętym, nie mogli się modlić i pokutować za grzechy i rozwijać swojego związku z Chrystusem. Nie będą też mieli czasu na czytanie Biblii. «Oto, co należy zrobić – powiedział diabeł. – Trzeba zapobiec ich spotkaniom z Bogiem i utrzymać ten stan rzeczy przez cały dzień.– Jak to zrobić? – zawołały demony.- Trzeba wymyślić dużo ciekawostek, próżności i wiele sposobów okupujących ich umysły wszelkiego rodzaju niepotrzebnymi rzeczami. A co najważniejsze trzeba zaszczepić w nich pragnienie dóbr materialnych, chęć wzbogacania się – i służenia dla mamony. Niech będą przepojeni pragnieniem, aby zarabiać jak najwięcej ilości pieniędzy, żeby kupić własne samochody, mieszkania, wille. Niech zarabiają więcej i więcej pieniędzy dla chęci pójścia do restauracji i kawiarni, chęci kupowania drogich, modnych ubrań, aby urządzać kosztowne remonty w mieszkaniach i dostarczać tam modne meble i luksusowy wystrój. Kuście ich, uczcie wydawać i brać pożyczki długoterminowe kredyty, a tym samym popadać w zależność/niewolę od banków. A gdy będą zapaleni pragnieniem osobistego wzbogacenia się, pogonią za mamoną – i nie będzie im już wtedy potrzebny Chrystus …Przekonajcie ich żony do pozostania dłużej w pracy, a mężczyzn – do pracy 6-7 dni w tygodniu, najlepiej po 10-12 godzin dziennie, żeby nie mieli czasu na zajmowanie się rodziną i wychowaniem dzieci. Nie pozwólcie im spędzać czasu z dziećmi – po to, by ich dzieci włączyły się od rana do nocy po ulicy i kolegowały i wpadły w złe towarzystwo, przez to przestały się uczyć, zaniedbały szkołę i aby nic z nich dobrego dzięki temu nie wyrosło. Wtedy ich rodziny rozpadną się, oni staną się samotni, a my pomożemy im z żalu upić się i stać się alkoholikami. Stymulujcie ich umysły tak, żeby dzięki temu telewizory i komputery w domach pracowały stale, a oni jak najwięcej czasu spędzali oglądając telewizję i ślęcząc przed komputerem, a przez to nie mieli czasu na modlitwę. Upewnijcie się, że w każdym sklepie i restauracji na świecie stale brzmiała niechrześcijańska bluźniercza-omamiająca muzyka. To będzie blokować ich umysły i niszczyć ich jedność z Chrystusem i przynależność do Niego Rozłóżcie na stole w kawiarni dużo czasopism i gazet. Bombardujcie ich umysły wiadomościami i reklamami 24 godziny na dobę. Niech po drodze uderza w nich morze oślepiających reklam z billboardów. Napełnijcie im reklamą skrzynki pocztowe, katalogami do zamówienia towarów dostępnych w internecie, biuletynami i ofertami bezpłatnych towarów, usług i innych złudzeń. Pokazujcie im, w czasopismach i telewizji szczupłe, wysportowane piękne modelki, żeby mężczyźni uwierzyli , że zewnętrzne piękno jest najważniejsze, a przez to stali się niezadowoleni ze swoich żon. Zróbcie tak, żeby ich żony były zbyt zmęczone, aby spełniać swoje małżeńskie obowiązki. Jeśli nie spełnią ich żony tego czego oczekują, to zaczną szukać tego gdzie indziej. To doprowadzi szybko do zniszczenia rodzin! Na Boże Narodzenie i Wielkanoc trzeba odwrócić ich uwagę pustotą, dajcie koncerty, filmy w telewizji, aby te święta były spędzone za stołem, z obżarstwem i pijaństwem. Dzięki temu nie nauczą oni dzieci prawdziwej wymowy świąt i ich Bożego znaczenia. Niech wracają z wolnego zmęczeni. Zróbcie to tak, żeby też nie mieli czasu wybrać się na łono natury i cieszyć się Bożym stworzeniem. Zamiast tego kuście ich wyjściem do parków rozrywki, na imprezy sportowe, spektakle, koncerty czy do galerii. Tak żeby ich umysł ciągle był zajęty tą pustotą nie przynoszącą nic dobrego i pożytecznego dla zbawienia. Macie czynić pełną izolację ich od Chrystusa! Niech wszyscy chrześcijanie będą wiecznie zajęci, zajęci, zajęci! Zalejcie ich życie tak wieloma pozornie dobrymi rzeczami, żeby nie mieli czasu na zastanowienie nad poszukiwaniem pomocy u Jezusa, a wkrótce będą żyć i pracować, opierając się tylko na sobie, poświęcając swoje zdrowie i rodziny. To działa! To wspaniały plan! Diabły chętnie poszły do pracy, zmuszając chrześcijan wszędzie by byli bardziej zajęci i pędzili tu i tam, nie pozostawiając czasu dla Boga, na modlitwę i dla rodziny. Czy plan diabła odniósł sukces? Możesz osądzić! Daj ten list innym. A może i TY zbyt jesteś zajęty ?

**2. BLOK MODLITEWNY**

**PSALM 139**

**Bóg wszystko przenika**

|  |  |
| --- | --- |
| 2 Panie, przenikasz i znasz mnie,  Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.  Z daleka przenikasz moje zamysły,  3 widzisz moje działanie i mój spoczynek  i wszystkie moje drogi są Ci znane.  4 Choć jeszcze nie ma słowa na języku:  Ty, Panie, już znasz je w całości.  5 Ty ogarniasz mnie zewsząd  i kładziesz na mnie swą rękę.  6 Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza,  zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć.  7 Gdzież się oddalę przed Twoim duchem?  Gdzie ucieknę od Twego oblicza?  8 Gdy wstąpię do nieba, tam jesteś;  jesteś przy mnie, gdy się w Szeolu położę.  9 Gdybym przybrał skrzydła jutrzenki,  zamieszkał na krańcu morza:  10 tam również Twa ręka będzie mnie wiodła  i podtrzyma mię Twoja prawica.  11 Jeśli powiem: «Niech mię przynajmniej ciemności okryją  i noc mnie otoczy jak światło»:  12 sama ciemność nie będzie ciemna dla Ciebie,  a noc jak dzień zajaśnieje:  <mrok jest dla Ciebie jak światło>.  13 Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,  Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.  dni określone zostały,  chociaż żaden z nich [jeszcze] nie nastał. | 14 Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,  godne podziwu są Twoje dzieła.  I dobrze znasz moją duszę,  15 nie tajna Ci moja istota,  kiedy w ukryciu powstawałem,  utkany w głębi ziemi.  16 Oczy Twoje widziały me czyny  i wszystkie są spisane w Twej księdze;  17 Jak nieocenione są dla mnie myśli Twe, Boże,  jak jest ogromna ich ilość!  18 Gdybym je przeliczył, więcej ich niż piasku;  gdybym doszedł do końca, jeszcze jestem z Tobą.  19 O Boże, obyś zgładził bezbożnego,  niech krwawi mężowie idą precz ode mnie!  20 Oni przeciw Tobie zmawiają się podstępnie,  za nic mają Twoje myśli.  21 Panie, czyż nie mam nienawidzić tych, co nienawidzą Ciebie,  oraz nie brzydzić się tymi, co przeciw Tobie powstają?  22 Nienawidzę ich pełnią nienawiści;  stali się moimi wrogami.  23 Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce;  doświadcz i poznaj moje troski,  24 i zobacz, czy jestem na drodze nieprawej,  a skieruj mnie na drogę odwieczną! |

**Obrzezanie**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 21**

21 Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie [Matki].

**Ewangelia wg św. Łukasza 15, 1-10**

1 Zbliżali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. 2 Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi». 3 Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: 4 «Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? 5 A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona 6 i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła". 7 Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.

8 Albo jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? 9 A znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam". 10 Tak samo, powiadam wam, radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca».

**Ewangelia wg św. Łukasza 15, 11-31**

11 Powiedział też: «Pewien człowiek miał dwóch synów. 12 Młodszy z nich rzekł do ojca: "Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada". Podzielił więc majątek między nich. 13 Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. 14 A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. 15 Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola żeby pasł świnie. 16 Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. 17 Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. 18 Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; 19 już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyń mię choćby jednym z najemników. 20 Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. 21 A syn rzekł do niego: "Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem". 22 Lecz ojciec rzekł do swoich sług: "Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! 23 Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, 24 ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się". I zaczęli się bawić. 25 Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. 26 Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. 27 Ten mu rzekł: "Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego". 28 Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. 29 Lecz on odpowiedział ojcu: "Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. 30 Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę". 31 Lecz on mu odpowiedział: "Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. 32 A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął, a odnalazł się"».

**3. BLOK MODLITEWNY**

**Upadek pierwszych ludzi**

**Księga Rodzaju 3, 1-24**

1 A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: «Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?» 2 Niewiasta odpowiedziała wężowi: «Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, 3 tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli». 4 Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! 5 Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło».

6 Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią: a on zjadł. 7 A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy; spletli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski.

8 Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie, w porze kiedy był powiew wiatru, skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu. 9 Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: «Gdzie jesteś?» 10 On odpowiedział: «Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się». 11 Rzekł Bóg: «Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa, z którego ci zakazałem jeść?» 12 Mężczyzna odpowiedział: «Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem». 13 Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: «Dlaczego to uczyniłaś?» Niewiasta odpowiedziała: «Wąż mnie zwiódł i zjadłam».

14 Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: «Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i polnych; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. 15 Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę». 16 Do niewiasty powiedział: «Obarczę cię niezmiernie wielkim trudem twej brzemienności, w bólu będziesz rodziła dzieci, ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą».

17 Do mężczyzny zaś [Bóg] rzekł: «Ponieważ posłuchałeś swej żony i zjadłeś z drzewa, co do którego dałem ci rozkaz w słowach: Nie będziesz z niego jeść - przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu: w trudzie będziesz zdobywał od niej pożywienie dla siebie po wszystkie dni twego życia.

18 Cierń i oset będzie ci ona rodziła, a przecież pokarmem twym są płody roli.

19 W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz!»

20 Mężczyzna dał swej żonie imię Ewa, bo ona stała się matką wszystkich żyjących.

21 Pan Bóg sporządził dla mężczyzny i dla jego żony odzienie ze skór i przyodział ich. 22 Po czym Pan Bóg rzekł: «Oto człowiek stał się taki jak My: zna dobro i zło; niechaj teraz nie wyciągnie przypadkiem ręki, aby zerwać owoc także z drzewa życia, zjeść go i żyć na wieki». 23 Dlatego Pan Bóg wydalił go z ogrodu Eden, aby uprawiał tę ziemię, z której został wzięty. 24 Wygnawszy zaś człowieka, Bóg postawił przed ogrodem Eden cherubów i połyskujące ostrze miecza, aby strzec drogi do drzewa życia.

**4. BLOK MODLITEWNY**

**Obowiązek przebaczenia**

**Ewangelia wg św. Mateusza 18, 21n-22**

21 Wtedy Piotr zbliżył się do Niego i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczyprzeciwko mnie? Czy aż siedem razy?» 22 Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.

**Nielitościwy dłużnik**

**Ewangelia wg św. Mateusza 18, 23-35**

23 Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał rozliczyć się ze swymi sługami. 24 Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. 25 Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby tak dług odzyskać. 26 Wtedy sługa upadł przed nim i prosił go: "Panie, miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam". 27 Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował. 28 Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: "Oddaj, coś winien!" 29 Jego współsługa upadł przed nim i prosił go: "Miej cierpliwość nade mną, a oddam tobie". 30 On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. 31 Współsłudzy jego widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło. 32 Wtedy pan jego wezwał go przed siebie i rzekł mu: "Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. 33 Czyż więc i ty nie powinieneś był ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?" 34 I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda. 35 Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu».

**Modlitwa Pańska**

**Ewangelia wg św. Mateusza 6, 8n-15**

Wy zatem tak się módlcie:

9 Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje!

10 Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie.

11 Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj;

12 i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczamy tym, którzy przeciw nam zawinili;

13 i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego!

14 Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski.

15 Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień.

**Ukrzyżowanie**

**Ewangelia wg św. Łukasza 23, 33-34**

33 Gdy przyszli na miejsce, zwane «Czaszką», ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. 34 Lecz Jezus mówił: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią». Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy.

**Modlitwa o przebaczenie**

Panie Jezu Chryste, proszę dziś o łaskę przebaczenia każdemu, kogo spotkałem w życiu. Wiem, że dasz mi siłę, by wybaczyć. Porzucam każdą urazę względem Ciebie z powodu trudów życia, śmierci i choroby w rodzinie. Oddaję się dziś Tobie w wierze i ufności; Ty kochasz mnie bardziej niż ja sam siebie i chcesz mojego szczęścia bardziej niż ja tego pragnę. Proszę, wejdź głębiej do mego serca i usuń wszystko, co mogłoby hamować dopływ Twojej miłości. Proszę, daj mi łaskę oddania się w Twoje ramiona i pozwól mi być kochanym przez Ciebie

Panie, ponieważ Ty mi wybaczyłeś, mogę wybaczyć SOBIE grzechy, przewinienia i zaniedbania. Wybaczam sobie wszystko, co jest we mnie złe, i wszystko, co myślę, że jest złe. Przebaczam sobie najmniejsze poddanie okultyzmowi, horoskopom, seansom spirytystycznym, przepowiedniom przyszłości czy talizmanom; każde odwoływanie się do władzy innej niż Twoja; wzywanie Twojego imienia nadaremno; nieoddawanie Ci czci; ranienie rodziców; upijanie się i zażywanie narkotyków; grzechy przeciwko czystości: cudzołóstwo; aborcję; kradzież lub kłamstwo. Dziś szczerze to sobie wybaczam. Porzucam wszelką nienawiść skierowaną ku sobie. Pozbywam się wszelkich złych uczuć względem siebie i godzę się dziś sam ze sobą.

Staję dziś przed Tobą i rozciągam przebaczenie na PRZODKÓW za złe uczynki i brak miłości. Staję przed Tobą, Panie, w imieniu każdego krewnego i przepraszam za każdy grzeszny występek. Pozwól zagoić się ranom przeszłości w moim akcie wybaczenia. Dziękuję Ci, Panie.

Wybaczam MATCE, Panie. Wybaczam jej te momenty, kiedy mnie zraniła, żywiła do mnie urazę lub niesprawiedliwie mnie ukarała. Wybaczam jej, że wolała moich braci lub siostry niż mnie; wybaczam jej, że mówiła mi, iż jestem głupi, brzydki, tępy, najgorszy z dzieci lub kosztowałem rodzinę dużo pieniędzy. Wybaczam jej, że mnie odrzuciła, porzuciła lub próbowała usunąć w ciąży. Wybaczam jej, że mówiła mi, iż nigdy mnie nie chciała, że byłem wypadkiem lub błędem. Wybaczam jej każde zaniedbanie, brak przytulania i pocałunków. Wszystkie momenty, kiedy nie dostałem od niej głębokiego, satysfakcjonującego matczynego uczucia; wybaczam jej dziś. Modlę się dziś za nią i proszę Boga o łaskę dla niej.

Wybaczam OJCU. Wybaczam mu każdy brak wsparcia, nieobecność, picie alkoholu, srogie kary, wykorzystywanie seksualne, porzucenie czy małżeńską niewierność. Wybaczam mu nieokazywanie mi miłości; brak przytulania i pocałunków, czułości i bliskości. Wszystkie momenty, kiedy nie dostałem od niego głębokiego, satysfakcjonującego ojcowskiego uczucia; wybaczam mu dziś. Modlę się dziś za niego i proszę Boga o łaskę dla niego.

Wybaczam SIOSTROM i BRACIOM każdy przejaw braku miłości i nienawiści. Wybaczam tym, którzy mnie odrzucili, rozpowiadali o mnie kłamstwa, żywili do mnie urazę, fizycznie mnie skrzywdzili lub konkurowali ze mną o miłość rodziców.

Wybaczam wszystkim KREWNYM każdą krzywdę wyrządzoną rodzinie. Wybaczam wszystkim POWINOWATYM wyrządzone krzywdy i przejawy braku miłości. Modlę się za nich i proszę Boga o łaskę dla nich.

Wybaczam WSPÓŁMAŁŻONKOWI brak miłości, czułości, rozwagi, wsparcia lub braku komunikacji; wybaczam współmałżonkowi przewinienia, zaniedbania i słabości. Proszę dziś Boga o łaskę dla niego.

Wybaczam dziś DZIECIOM. Wybaczam im brak szacunku, posłuszeństwa, miłości, uwagi, zrozumienia. Wybaczam im ich złe nawyki, oddalenie od Kościoła, każdy uczynek, który mnie zmartwił. Modlę się dziś za nich i proszę Boga o łaskę dla nich.

Wybaczam PRZYJACIOŁOM. Wybaczam im, że mnie zawiedli, plotkowali o mnie, pożyczali ode mnie pieniądze i nie oddawali ich, zachęcali do złych uczynków. Modlę się dziś za nich i proszę Boga o łaskę dla nich.

Wybaczam SĄSIADOM. Każdy przejaw złego postępowania, brak rozwagi, uprzedzenia, niszczenie sąsiedztwa, wybaczam im dziś wszystko. Modlę się za nich i proszę Boga o łaskę dla nich.

Wybaczam KSIĘŻOM, SIOSTROM ZAKONNYM, BISKUPOM I PAPIEŻOWI brak wsparcia, przyjacielskiej postawy, małostkowość, złe kazania, wszelkie krzywdy, jakie mogli wyrządzić. Modlę się za nich i proszę Boga o łaskę dla nich.

Wybaczam PRACODAWCY. Wybaczam mu, że nie płaci mi wystarczającej ilości pieniędzy, że nie docenia mojej pracy, że jest nieuprzejmy i nierozsądny, że bywa wściekły i nieprzyjazny, że nie daje mi awansu, że nie prawi komplementów za pracę. Modlę się dziś za niego i proszę Boga o łaskę dla niego.

Wybaczam wszystkim SPECJALISTOM. Wybaczam PRAWNIKOM każdą krzywdę, jaką mogli wyrządzić. Wybaczam NAUCZYCIELOM za poniżanie mnie i niesprawiedliwe kary, brak ciepła i zachęty do rozwijania talentów.

Wybaczam LEKARZOM, PIELĘGNIARKOM i innym PRACOWNIKOM SŁUŻBY ZDROWIA niesprawiedliwe traktowanie. Modlę się za nich i proszę Boga o łaskę dla nich.

Wybaczam FUNKCJONARIUSZOM PUBLICZNYM. Wybaczam tym, którzy ustanowili prawa przeciwne wartościom chrześcijańskim.

Wybaczam wszelkie krzywdy POLICJANTOM. Modlę się dziś za nich i proszę Boga o łaskę dla nich.

Ojcze Niebieski, wybaczam każdemu członkowi SPOŁECZEŃSTWA, który w jakikolwiek sposób mnie zranił. Wybaczam tym, którzy mnie odrzucili lub skrzywdzili czynem przestępczym, agresją seksualną lub nieprzyzwoitym zachowaniem. Wybaczam obcym i bezimiennym sprawcom zła w społeczeństwie. Wybaczam tym, którzy mnie oszukali lub zniesławili moje imię. Wybaczam tym, do których nie mogę udać się bezpośrednio i okazać im swego gniewu: złodziejowi, który uciekł, gwałcicielowi, mordercy, nieznanym nosicielom chorób, napastnikom z czasu wojny. Modlę się za nich i proszę Boga o łaskę dla nich.

Ojcze Niebieski, teraz z własnej woli wybaczam OSOBIE, KTÓRA ZRANIŁA MNIE NAJBARDZIEJ ZE WSZYSTKICH. Osobie, której wybaczyć najtrudniej, teraz decyduję się, by jej wybaczyć. Godzę się również z członkiem rodziny, przyjacielem i duchownym, który zranił mnie najbardziej ze wszystkich. Modlę się dziś za nich i proszę Boga o łaskę dla nich. Dziękuję CI, Ojcze Niebieski, za uwolnienie nas. W imię Jezusa. Amen.

Jeśli czujesz się teraz lepiej, to właśnie doświadczyłeś uzdrowienia przez wybaczenie. Powinieneś czuć się lżej i spokojniej. Wybaczenie jest aktem woli, a nie emocji. Gdy podejmiesz decyzję, by wybaczyć, Bóg wzmocni ten wybór i z czasem sprawi, by zakorzenił się również w twoim sercu.

Zalecam odmawiać tę modlitwę codziennie jako nowennę. Poproś Ducha Świętego, by otworzył twoje serce na głębsze pokłady przebaczenia. Pomóc może też czytanie książek o przebaczeniu. To zwiększy świadomość potrzeby przebaczania i chęć do niego.

**5. BLOK MODLITEWNY**

**Zwiastowanie Maryi**

**Ewangelia wg św. Łukasza 1, 26-38**

26 W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret,27 do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. 28 Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, ».

29 Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie.30 Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. 31 Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. 32 Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. 33 Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». 34 Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» 35 Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. 36 A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. 37 Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». 38 Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

**Narodzenie Jezusa**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 1-7**

1 W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. 2 Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. 3 Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta.

4 Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, 5 żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. 6 Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. 7 Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

**Pasterze u żłóbka**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 8-20**

8 W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą.9 Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. 10 Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: 11 dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. 12 A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». 13 I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: 14 «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania». 15 Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: «Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił». 16 Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. 17 Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dziecięciu. 18 A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. 19 Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. 20 A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane.

**Ofiarowanie w świątyni**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 22-24**

22 Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. 23 Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. 24 Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

**Starzec Symeon**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 25-32**

25 A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. 26 Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. 27 Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątko Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, 28 on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: 29 «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. 30 Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, 31 któreś przygotował wobec wszystkich narodów:

32 światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela».

**Proroctwo Symeona**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 33-35**

33 A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. 34 Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. 35 A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

**Prorokini Anna**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 36-38**

36 Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem 37 i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. 38 Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy.

**Dwunastoletni Jezus w świątyni**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 41-50**

41 Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. 42 Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. 43 Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice.44 Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. 45 Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go.

46 Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. 47 Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. 48 Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». 49 Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» 50 Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

**Życie w Nazarecie**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 51-52**

51 Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. 52 Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

**6. BLOK MODLITEWNY**

**Upadek pierwszych ludzi**

**Księga Rodzaju, 3, 15**

15 Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę».

**Niewiasta i Smok**

**Apokalipsa św. Jana 12, 1-18**

1 Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. 2 A jest brzemienna. I woła cierpiąc bóle i męki rodzenia.

3 I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów - a na głowach jego siedem diademów. 4 I ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię.

I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej dziecię. 5 I porodziła Syna - Mężczyznę, który wszystkie narody będzie pasł rózgą żelazną. I zostało porwane jej Dziecię do Boga i do Jego tronu.

6 A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga, aby ją tam żywiono przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. 7 I nastąpiła walka na niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, 8 ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. 9 I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie.

10 I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: «Teraz nastało zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym.

11 A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa i nie umiłowali dusz swych - aż do śmierci. 12 Dlatego radujcie się, niebiosa i ich mieszkańcy! Biada ziemi i biada morzu - bo zstąpił do was diabeł, pałając wielkim gniewem, świadom, że mało ma czasu». 13 A kiedy ujrzał Smok, że został strącony na ziemię, począł ścigać Niewiastę, która porodziła Mężczyznę.

14 I dano Niewieście dwa skrzydła orła wielkiego, by na pustynię leciała na swoje miejsce, gdzie jest żywiona przez czas i czasy, i połowę czasu, z dala od Węża.

15 A Wąż za Niewiastą wypuścił z gardzieli wodę jak rzekę, żeby ją rzeka uniosła. 16 Lecz ziemia przyszła z pomocą Niewieście i otworzyła ziemia swą gardziel, i pochłonęła rzekę, którą Smok ze swej gardzieli wypuścił. 17 I rozgniewał się Smok na Niewiastę, i odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa, z tymi, co strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa. 18 I stanął na piasku [nad brzegiem] morza.

**7. BLOK MODLITEWNY**

**Nawiedzenie**

**Ewangelia wg św. Łukasza 1, 39-45**

39 W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. 40 Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. 41 Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. 42 Wydała ona okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. 43 A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? 44 Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. 45 Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana».

**Przypowieść o dwóch synach**

**Ewangelia wg św. Mateusza 21, 28-32**

28 Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: "Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy!" 29 Ten odpowiedział: "Idę, panie!", lecz nie poszedł. 30 Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: "Nie chcę". Później jednak opamiętał się i poszedł. 31 Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca?» Mówią Mu: «Ten drugi». Wtedy Jezus rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnice wchodzą przed wami do królestwa niebieskiego. 32 Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnice uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć.

**Magnificat**

**Ewangelia wg św. Łukasza 1, 46-56**

Wtedy Maryja rzekła:

«Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.

Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.

Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia,

gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Święte jest Jego imię -

a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych, co się Go boją.

On przejawia moc ramienia swego, rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich.

Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.

Głodnych nasyca dobrami, a bogatych z niczym odprawia.

Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje -

jak przyobiecał naszym ojcom - na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki».

Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu.

**8. BLOK MODLITEWNY**

**Błogosławieństwo Boże**

**Księga Liczb 6, 22-27**

Pan mówił do Mojżesza tymi słowami: „Powiedz Aaronowi i jego synom: tak oto macie błogosławić synom Izraela. Powiecie im: "Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie swoje oblicze i niech cię obdarzy pokojem". Tak będą wzywać imienia mojego nad synami Izraela, a Ja im będę błogosławił”.

**Wolność synów – współdziedziców Chrystusa**

**List do Galatów 4, 4-7**

Bracia: Gdy nadeszła pełnia czasu, Bóg zesłał swojego Syna, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: „Abba, Ojcze”. A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

**Pasterze u żłóbka**

**Ewangelia wg św. Łukasza 2, 16-21**

Pasterze pospiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dziecięciu. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane. Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie Matki.

**Czuwajcie!**

**1 List św. Piotra 5, 5n-11**

5 Wszyscy zaś wobec siebie wzajemnie przyobleczcie się w pokorę, Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje.

6 Upokórzcie się więc pod mocną ręką Boga, aby was wywyższył w stosownej chwili.

7 Wszystkie troski wasze przerzućcie na Niego, gdyż Jemu zależy na was.

8 Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć.

9 Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu! Wiecie, że te same cierpienia ponoszą wasi bracia na świecie.

10 A Bóg wszelkiej łaski, Ten, który was powołał do wiecznej swojej chwały w Chrystusie, gdy trochę pocierpicie, sam was udoskonali, utwierdzi, umocni i ugruntuje.

11 Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.

**9. BLOK MODLITEWNY**

**KAZANIE NA GÓRZE**

**Ewangelia wg św. Mateusza 5, 33-37**

Jezus powiedział do swoich uczniów: Słyszeliście, że powiedziano przodkom: "Nie będziesz fałszywie przysięgał, lecz dotrzymasz Panu swej przysięgi". A Ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie, ani na niebo, bo jest tronem Bożym; ani na ziemię, bo jest podnóżkiem stóp Jego; ani na Jerozolimę, bo jest miastem wielkiego Króla. Ani na swoją głowę nie przysięgaj, bo nie możesz nawet jednego włosa uczynić białym albo czarnym. Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi.

**List do Kościoła w Laodycei**

**Apokalipsa św. Jana 3, 14-22**

14 Aniołowi Kościoła w Laodycei napisz: To mówi Amen 13, Świadek wierny i prawdomówny, Początek stworzenia Bożego: 15 Znam twoje czyny, że ani zimny, ani gorący nie jesteś. Obyś był zimny albo gorący!

16 A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust

17 Ty bowiem mówisz: "Jestem bogaty", i "wzbogaciłem się", i "niczego mi nie potrzeba",

a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości, i biedny i ślepy, i nagi.

18 Radzę ci kupić u mnie złota w ogniu oczyszczonego, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się oblókł, a nie ujawniła się haniebna twa nagość, i balsamu do namaszczenia twych oczu, byś widział.

19 Ja wszystkich, których kocham, karcę i ćwiczę. Bądź więc gorliwy i nawróć się!

20 Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto posłyszy mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną. 21 Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z mym Ojcem na Jego tronie. 22 Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów».

**Maria Magdalena, Piotr i Jan przy grobie**

**Ewangelia wg św. Jana 20, 1-18**

1 A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. 2 Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». 3 Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. 4 Biegli oni obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. 5 A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. 6 Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna 7 oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. 8 Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. 9 Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, [które mówi], że On ma powstać z martwych. 10 Uczniowie zatem powrócili znowu do siebie.

11 Maria Magdalena natomiast stała przed grobem płacząc. A kiedy [tak] płakała, nachyliła się do grobu 12 i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa - jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg. 13 I rzekli do niej: «Niewiasto, czemu płaczesz?» Odpowiedziała im: «Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono». 14 Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. 15 Rzekł do niej Jezus: «Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?» Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: «Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę». 16 Jezus rzekł do niej: «Mario!» A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni»7, to znaczy: Nauczycielu! 17 Rzekł do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: "Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego"». 18 Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: «Widziałam Pana i to mi powiedział».

**10. BLOK MODLITEWNY**

**Akt zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi, Królowej Polski**

Niepokalana Matko Jezusa i Matko moja /- Maryjo, Królowo Polski! / Biorąc za wzór świętego Jana Pawła II / mówię dziś: cały jestem Twój. / Twojemu Niepokalanemu Sercu zawierzam całego siebie, / wszystko, czym jestem: / mój umysł, serce, wolę, / ciało, duszę, zmysły, / emocje, pamięć, zranienia, słabości, / moją przeszłość od chwili poczęcia, / teraźniejszość i przyszłość /wraz ze śmiercią cielesną / - każdy mój krok, czyn, słowo i myśl. /

Twojemu Niepokalanemu Sercu zawierzam także moją rodzinę / i wszystko co posiadam. /

Tobie oddaję wszystkie moje prace, modlitwy i cierpienia. /

Ty, najlepsza Matko, / chroń mnie i moich bliskich od złego. / Upraszaj nam łaski potrzebne do przemiany i uzdrowienia. / Prowadź po drogach życia / i posługuj się nami do budowania Królestwa Twojego Syna Jezusa Chrystusa / - jedynego Zbawiciela świata, / od którego pochodzi wszelkie dobro, prawda i życie. / Amen.

**11. BLOK MODLITEWNY**

**Jan Chrzciciel**

**Ewangelia wg św. Mateusza 3, 1-12**

1 W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: 2 «Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie». 3 Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi:

Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu,

Dla Niego prostujcie ścieżki!

**Faryzeusz i celnik**

**Ewangelia wg św. Łukasza 18, 9-14**

9 Powiedział też do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: 10 «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz a drugi celnik. 11 Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: "Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdziercy, oszuści, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. 12 Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam". 13 Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: "Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!" 14 Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten1. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony».

**12. BLOK MODLITEWNY**

**Kuszenie na pustyni**

**Ewangelia wg św. Łukasza 4, 1-13**

1 Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu [Świętym] na pustyni 2 czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie odczuł głód. 3 Rzekł Mu wtedy diabeł: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem». 4 Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek»2.

5 Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata 6 i rzekł diabeł do Niego: «Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. 7 Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje». 8 Lecz Jezus mu odrzekł: «Napisane jest: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»3.

9 Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół! 10 Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, 11 i na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»4. 12 Lecz Jezus mu odparł: «Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»5.

13 Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu6.

**Napięcie między duchem a ciałem**

**List do Galatów 5, 16-26**

16 Oto, czego uczę: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. 17 Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. 18 Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie będziecie podlegać Prawu.

19 Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd, nieczystość, wyuzdanie,

20 bałwochwalstwo, czary, nienawiść, spory, zawiść, gniewy, pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, 21 zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne. Co do nich zapowiadam wam, jak to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą.

22 Owocem zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność,

23 łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnotom] nie ma Prawa.

24 A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniami. 25 Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujmy. 26 Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc.

**Zachęta do walki duchowej**

**List do Efezjan 6, 10-20**

10 Na koniec bądźcie mocni w Panu – siłą Jego potęgi. 11 Przyobleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. 12 Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw duchowym pierwiastkom zła na wyżynach niebieskich. 13 Dlatego przywdziejcie pełną zbroję Bożą, abyście się zdołali przeciwstawić w dzień zły i ostać, zwalczywszy wszystko. 14 Stańcie więc [do walki], przepasawszy biodra wasze prawdą i przyoblókłszy pancerz, którym jest sprawiedliwość, 15 a obuwszy nogi w gotowość [głoszenia] dobrej nowiny o pokoju. 16 W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. 17 Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże – 18 wśród wszelakiej modlitwy i błagania. Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu! Nad tym właśnie czuwajcie najusilniej i proście za wszystkich świętych 19 i za mnie, aby dane mi było słowo, gdy usta otworzę, by jawnie i swobodnie głosić tajemnicę Ewangelii, 20 dla której sprawuję poselstwo jako więzień – żebym jawnie ją wypowiedział, tak jak winienem.

